

ENE A: Bez szans na dialog?

W ubiegły poniedziałek (18 czerwca) organizacje związkowe Enea Operator – kluczowej spółki Grupy Kapitałowej Enea – przeprowadziły strajk ostrzegawczy. W przypadku niepodjęcia rozmów przez zarząd spółki przy udziale mediatora, komitet strajkowy zapowiedział strajk generalny na dziś (25 czerwca).

Jako główny powód protestu związkowcy podają łamanie praw pracowniczych i porozumień społecznych w spółce. Protestujący podnoszą również notoryczne uchylanie się przez zarząd od rokowań w ramach sporu zbiorowego. W ubiegły poniedziałek, po strajku ostrzegawczym, Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego w Poznaniu wezwała prezesa Enea Operator do stawienia się w jej siedzibie. Na posiedzenie Komisji miał przyjechać również mediator z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Prezes jednak – jak to czynił wcześniej – odmówił spotkania z mediator.

- Zarząd nie zgadza się na procedowanie w ramach ustawy o sporach zbiorowych, ale akceptuje się na procedowanie w ramach ustawy o komisji trójstronnej i komisjach wojewódzkich – Piotr Adamski, szef „Solidarności” w Enei relacjonuje przebieg posiedzenia WKDS. - Uczestnicy stwierdzili brak logiki w tym postępowaniu, gdyż według jednej ustawy sporu nie ma, a według drugiej jednak jest. Nastąpiła sytuacja patowa. Wojewoda zaproponował dalszy dialog z jego udziałem. Termin kolejnego spotkania wyznaczono na 25 czerwca u wojewody. Zgodziliśmy się na mediatora, który był uczestnikiem WKDS.

Bezpośrednią przyczyną zaostrożenia protestu prowadzonego od stycznia 2012 r. jest prowadzenie restrukturyzacji łamiącej wcześniej zawarte porozumienia oraz utrudnianie



Pracownicy Oddziału Dystrybucji Gorzów Wlkp. Poznań, Bydgoszcz, Szczecin i Zielona Góra wzięli udział w dwugodzinnym strajku ostrzegawczym.

prowadzenia sporu zbiorowego. Jak podkreśla komitet strajkowy, argumentem za zaostrożeniem akcji protestacyjnej są plany dalszej pionizacji służb oraz zapowiedzi likwidacji Posterunków Energetycznych, Rejonów Dystrybucji i Oddziałów Dystrybucji. Pogotowie Energetyczne będzie musiało jechać do klienta nawet do 100 kilometrów. Już teraz likwidowane są 43 posterunki, co spowoduje, że dojazd do klienta wydłuży się o 50-60 kilometrów. Zdaniem protestujących planowane

zmiany nie tylko pogorszą warunki pracy, przyczynią się do redukcji zatrudnienia, ale też pogorszą jakość świadczonych usług.

Od początku akcji strajkowej zarząd Enea SA (spółki-matki) uważa, że protest jest nielegalny. Taki też komunikat umieścił na stronie internetowej, a tuż przed przeprowadzeniem strajku władze poznańskiej Enei doniosły do ABW, że związkowcy z „Solidarności” planują rzekomo wyłączyć prąd w trakcie meczu Irlandia-Włochy. ABW

wezwała na przesłuchanie wszystkich członków Komitetu Strajkowego.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarności” w pełni poparła strajkujących, stwierdzając w stanowisku wydanym 14 czerwca, że „spór zbiorowy jest prowadzony z poszanowaniem wszelkich wymogów prawa” oraz że Prezydium KK „Solidarności” uznaje, że strajk jest w pełni uzasadniony i popiera działania podejmowane przez organizacje związkowe w Enea Operator. AD

56. rocznica Czerwca '56

Główne uroczystości 56. rocznicy Powstania Poznańskiego odbędą się w czwartek 28 czerwca. Weźmie w nich udział Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarności”

Rozpocznie je składanie kwiatów w miejscach pamięci: przed bramą Fabryki Pojazdów Szynowych H. Cegielski Poznań S.A. (godz. 6.00), pod tablicą pamięci pracowników MPK przy dawnej zajezdni przy ul. Gajowej (10.30), przy Pomniku Poległych w Powstaniu Poznańskim na ul. Kochanowskiego (11.30), pod tablicą pamięci pracowników ZNTK przy ul. Roboczej (13.00), przy bramie głównej Zakładów H.Cegielski S.A. (14.15).

Godz. 17.00 – Msza św. w intencji Ofiar Czerwca 1956 r. zostanie odprawiona w kościele oo. Dominikanów przy al. Niepodległości.

Po jej zakończeniu nastąpi przemarsz na plac Adama Mickiewicza.

Godz. 18.30 – uroczystość przy Pomniku Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Obchody rocznicy trwać będą także dnia poprzedniego, 27 czerwca. Tego dnia przewidziano składanie kwiatów: pod Pomnikiem Adwokatów – obrońców Bohaterów Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. oraz Oskarżonych w Procesach Politycznych przy zbiegu ulic Solnej i St. Hejnowskiego (godz. 10.00) oraz pod tablicą pamięci studentów poległych w Czerwcu 1956 r. przy Politechnice Poznańskiej na pl. Marii Curie-Skłodowskiej (godz. 11.00). O godz. 15.00 w Muzeum Powstania Poznańskiego



Czerwca 1956 odbędzie się koncert kameralny uczniów Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza połączony z promocją książek o Czerwcu, a o godz. 17.00 spotkanie uczestników kombatantów Poznańskiego Czerwca z władzami wojewódzkimi i miejskimi.

Na zakończenie obchodów w niedzielę 30 czerwca dla uczczenia bohaterów Powstania Poznańskiego Czerwca zostanie rozegrany turniej piłkarski na boisku MDK nr 1 przy Drodze Dębińskiej (godz. 13.00-22.00). Natomiast o godz. 17.00 w parku Wilsona odbędzie się koncert Orkiestry Miasta Poznania przy MPK sp. z o.o.

Do uczestnictwa w obchodach zapraszamy poczty sztandarowe, Mieszkańców Poznania i Gości naszego miasta.

Progi dochodowe muszą być wyższe

Rząd promuje, aby od listopada tego roku próg dochodowy uprawniający do zasiłku rodzinnego wzrósł do 539 zł (obecnie 504 zł) i 623 zł (583 zł) w przypadku rodzin wychowujących dziecko niepełnosprawne. Drugi etap podwyżki nastąpiłby w 2014 r. Podwyższone mają być również same zasiłki: świadczenie na dziecko do 5 roku życia z 68 do 77 zł; na dziecko powyżej 5 roku życia do ukończenia 18 roku życia z 91 do 106 zł; na dziecko powyżej 18 roku życia do ukończenia 24 roku życia z 98 do 115 zł.

Zdaniem związkowców rządowe propozycje nie rekompensują wzrostu kosztów utrzymania i nie wpłyną znacząco na zmniejszenie ubóstwa wśród dzieci, dlatego próg uprawniający do świadczeń rodzinnych powinien być o 190 zł wyższy i wynosić odpowiednio

734 zł i 872 zł. Wyższe powinny być również kwoty samych zasiłków i dodatków do nich.

Wspólne stanowisko przedstawiciele związków zawodowych przedstawił już rządowi. Teraz tematem świadczeń rodzinnych zajmie się Komisja Trójstronna.

Progi uprawniające do świadczeń rodzinnych nie były waloryzowane od 8 lat. Tylko z tego powodu świadczeń zostało pozbawionych 2,8 mln dzieci.

Według badań Eurostat-u wydatki Polski na politykę rodzinną są najniższe w całej UE. Z danych przedstawionych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wynika, że ok. 4,3 mln dzieci wychowuje się w rodzinach, które nie osiągają dochodów pozwalających na zaspokojenie podstawowych potrzeb.

Nie tylko pełne półki

Niedawno minęła kolejna, choć nie okrągła rocznica przelomowych wyborów do sejmu kontraktowego. Minął także kolejny rok członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Związana z poprzednim ustrojem gospodarka nakazowo-rozdzielcza, odebrana od mechanizmu rynkowego, odchodzi coraz bardziej w zapomnienie, a młodzieży nawet trudno wyobrazić sobie jej realia.

Okazja rocznicowa skłoniła „Gazetę Wyborczą” do porównania kosztów życia w Polsce w dwóch różnych epokach. Jak zaznaczono, zadanie to karłowate – przede wszystkim ze względu na odmienne reguły gospodarcze i inny pieniądz. Tym niemniej zestawienie siły

nabywczej aktualnej średniej pensji netto z zarobkami wypłacanymi w 1989 r. wypadła interesująco i pobudza do szerszych przemyśleń.

Przed wszystkim łatwiej jest pozyskać żywność. W 2012 r. za średnie wynagrodzenie można kupić więcej chleba, mleka, jaj, cukru, ziemniaków oraz kurczaków. Wymarzony, także dziś, nowy samochód osobowy, oczywiście w wersji podstawowej, jest dostępny za 12 pensji. Niespełna ćwierć wieku temu na zakup niedostępnego w wolnej sprzedaży „malucha” trzeba było odłożyć 20 wypłat. Taniej można też nabyć telewizor, stanowiący obecnie standardowy element wyposażenia mieszkania, ongiś jeden z symbolów luksusu.

Na przeciwnym krańcu znalazły się nośniki energii. Prąd i gaz podróżowały niebotycznie, za statystyczną pensję można dziś nabyć wielokrotnie mniej kilowatogodzin i metrów sześciennych. To zjawisko typowe dla krajów dawnej RWPG, w Polsce dodatkowo wysoka cena gazu wciąż wynika z uzależnienia kraju od dostaw z Rosji. W tym kontekście może cieszyć fakt, że pomimo stałego wzrostu cen tankowanie benzyny wypadła prawie identycznie. Podróżowało za to podróżowanie koleją.

Pewnych towarów nie porównano. To nie zarzut, po prostu w pewnych kategoriach brakuje punktu odniesienia. Choćby mieszkania, których rynek pojawił się de facto wraz z nowym

ustrojem. Zupełnie odmiennie wygląda przykładowo turystyka zagraniczna, dawniej na wczasy udawano się nie do Egiptu, Turcji i Hiszpanii, lecz do tzw. krajów demokracji ludowej.

Do jakich można dojść konkluzji? Zmiany jakościowe życia codziennego postrzeganego przez pryzmat szeroko pojętej półki sklepowej są bezspornie pozytywne, dlatego naukowcy zaczynają utożsamiać sentyment za PRL-em z tęsknotą za bezpowrotnie przemijającą młodością. Wydaje się, że nie jest to takie jednoznaczne. Dojrzały obywatel porwani przez wir niechcianej kariery, który obecnie potrafi zabrać chwile

ciąg dalszy na str.2

W Polsce niższe świadczenia

Jak alarmuje „Rzeczpospolita” * średnia wysokość częściowej emerytury może być mniejsza niż 400 zł miesięcznie.

W przyjętej w ekspresowym tempie ustawie o podwyższeniu i zrównaniu wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67 roku życia rząd Tuska zapisał możliwość przejścia na wcześniejszą częściową emeryturę kobiet w wieku 62 lat (35-letni staż) i mężczyzn w wieku 65 lat (40-letni staż). Wysokość takiej emerytury miała wynieść 50% świadczenia docelowego wliczanego na podstawie wszystkich składek emerytalnych.

Tymczasem - jak alarmuje „Rzeczpospolita” - może to być zaledwie 30%, gdyż świadczenie będzie obliczane jedynie ze składki wpłacanej na tradycyjne konto w ZUS. Obecnie składki emerytalne wynoszą 19,52% wynagrodzenia z czego 12,22% zostaje na koncie ubezpieczonego w ZUS, 5% jest gromadzone na indywidualnym subkoncie prowadzonym przez ZUS, 2,3% trafia do OFE.

Z wycieńczeń prezentowanych na łamach „Rzeczpospolitej”, a „przygotowanych przez Aleksandra Łaszka, ekonomistę FOR, wynika, że przeciętnie zarabiająca dziś kobieta ma szansę

na uzyskanie w wieku 62 lat 394 zł, a mężczyzna w wieku 65 lat - 477 zł. To mniej o 291 zł w przypadku kobiet i o 352 zł w przypadku mężczyzn niż wyniosłaby połowa pełnego świadczenia”.

Pobieranie częściowej emerytury będzie zmniejszało oszczędności na koncie indywi-

dualnym. Według przywołanego powyżej źródła wynika, że „w ten sposób docelowe świadczenie emerytalne przeciętnie zarabiającej kobiety obniży się z 1888 zł do 1545 zł, a mężczyzny do 1740 zł”. b

• „Rzeczpospolita”
z 19 czerwca 2012 r.

We Francji niższy wiek emerytalny

Rząd Francji przyjął dekret o częściowym obniżeniu wieku przechodzenia na emeryturę. Od 1 listopada 2012 r. osoby, które rozpoczęły pracę przed 20 rokiem życia i mogą się wykazać 41,5-letnim okresem składkowym będą otrzymywały emeryturę w pełnym wymiarze. Podstawą tej decyzji było orzeczenie zespołu kilkudziesięciu wybitnych specjalistów powołanych przez francuskie Ministerstwo Zdrowia i Solidarności na wniosek Rady Konstytucyjnej. Członkowie zespołu stwierdzili, że

człowiek pracujący przez tak długi okres jest całkowicie wyeksploatowany i nie byłoby humanitarnie zmuszać go do pracy, pozbawiając prawa do emerytury w wieku 60 lat. Do okresu składkowego będzie zaliczany czas choroby, niezdolności do pracy i bezrobocia. Z tego rozwiązania skorzystają również matki, które wychowały minimum troję dzieci. Reforma emerytalna przyjęta w 2010 r. za prezydentury Nicolasa Sarkozy'ego podwyższyła wiek przejścia na emeryturę z 60 do 62 lat.

Przyjazny pracodawca po raz piąty

Rusza V edycja ogólnopolskiej Akcji Certyfikacyjnej

„Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. NSZZ „Solidarność” szuka firm przestrzegających prawa pracy i w praktyce realizujących idee dialogu społecznego.

Celem akcji jest promowanie dobrych praktyk w zakładach pracy w Polsce. – Propagowanie takich przykładów dobrze służy pracownikom, przedsiębiorstwom i pokazuje, że na dobrych wzajemnych relacjach można budować sukces – podkreśla przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda.

Do konkursu mogą być zgłoszone firmy, których codzienne praktyki zbieżne są z wartościami propagowanymi przez NSZZ „Solidarność”. Kryteriami, jakie brane są pod uwagę, to przede wszystkim preferowanie stałego zatrudnienia i przestrzeganie bezpieczeństwa i standardów pracy. Ważne jest też, by pracownicy mieli nieskrępowaną możliwość tworzenia w zakładzie związków zawodowych. W tym roku do regulaminu wprowadzono rozróżnienie na zakłady pracy z sektora budżetowego i pozostałe.

To już piąta edycja Akcji Certyfikacyjnej „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Do poprzednich trzech zgłosiło się ponad 100 firm. Nagrodzono 57 przedsiębiorców. – Nasz certyfikat jest ważnym elementem budowania reputacji. Dobra jakość usług i produktów oraz inwestowanie w pracownika i w jego rozwój, a także szacunek dla dialogu społecznego to kluczowe elementy w budowaniu wizerunku firmy odpowiedzialnej społecznie – podkreśla Piotr Duda.

Aplikacje do konkursu będą przyjmowane do 31 lipca. Zgłoszenia może dokonać zakładowa organizacja NSZZ „Solidarność”. Swoją kandydaturę, z poparciem organizacji związkowej, może też zgłosić zarząd przedsiębiorstwa. Wszystkie zgłoszenia rozpatrywane będą przez Komisję Certyfikacyjną. W jej składzie będą

przedstawiciele związku, Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP oraz prezydenta Bronisława Komorowskiego, który objął patronat nad akcją.

Wyróżniony certyfikatem „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” ma prawo posługiwania się nim przez trzy lata. W tym czasie nie może ponownie wystartować w konkursie. Pracodawca może też stracić certyfikat w przypadku, gdy w jego firmie łamane będą prawa pracownicze i zasady dialogu społecznego. Podobnie jak w ubiegłym roku, akcję certyfikacyjną honorowym patronatem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski.

Regulamin, ankieta i zasady punktacji:
www.solidarnosc.org.pl/pl/pracodawca-przyjazny-pracownikom.html

Nie tylko pełne półki

ciąg dalszy ze str.1

przeznaczone na odpoczynek i refleksje, pamiętają, że żyło się siermiężnie, pieniądź był pusty, ale z drugiej strony istniało poczucie bezpieczeństwa socjalnego związanego z posiadaniem zatrudnienia.

Obecnie brak pracy staje się coraz bardziej odczuwalny. Często trzeba zdobywać ją po znajomości. Problemy ma nie tylko młodzież z tzw. pokolenia tysiąca złotych, ale właśnie dorośli, z definicji mniej elastyczni w stosunku do wyzwań rynku pracy. Powyżej pewnego wieku pracownik, który traci posadę, nie może liczyć na znalezienie nowej. Z drugiej strony oczekuje się od niego aktywności, gdyż okres życia będzie się wydłużał, a osiągnięcie wieku emerytalnego oddalać. Poza tym, żeby emerytura była godziwa, to trzeba pracować. To truizm, ale dla wielu presja z nim związana staje się coraz trudniejsza do opanowania.

Powracając do porównań, nie sposób zastanowić się nad ich sensem w kontekście zmian ogólnych. Nie doszło w Polsce do prostej zamiany jednego ustroju społeczno-gospodarczego na drugi. Równocześnie z budową struktur demokratycznych i przywracaniem rynku nastąpiło przyspieszenie w sferze globalizacji. Na świecie dokonano się niebywały postęp techniczny, a w życie zwykłego człowieka wkroczyła elektronika i cyfryzacja. Pojawił się internet, który, co nie może



Pragnienie pozostało...

dziwić, stał się nieodłącznym elementem życia. Przepływ kapitału i towarów osiągnął nienotowany wcześniej poziom. Dodatkowo pojawił się ogólny kryzys ekonomiczny. Dotknął nie tylko gospodarki słabe, ale przede wszystkim uderzył w kraje rozwinięte. Przyjął niespotykane rozmiary, a jego końca nie widać. Szacuje się, że tylko 20% pieniędzy pozostającego w światowym obiegu ma pokrycie w sferze realnej, reszta jest sztucznie wykreowana.

Wobec braku optymistycznych prognoz ludzie mogą czuć się zagubieni. Tym bardziej, gdy obserwują słabe państwo i bezradnych rządzących, którzy nie potrafią stworzyć nawet dobrej atmosfery dla codziennej egzystencji. Dawniej można było uciec, wyjechać do lepszego świata. Dziś nie wiadomo, gdzie go szukać. Być może dlatego niektórzy z tych co pamiętają tamte czasy niekiedy tęsknią za nimi.

Paweł Selan

Minimalna 2013

Rząd proponuje, aby płaca minimalna w przyszłym roku wzrosła do 1600 zł. Według prognoz w 2013 r. PKB ma wzrosnąć o 2,9%, inflacja wyniesie 2,7%, a bezrobocie 12,4%.

Zdaniem „S” - w sytuacji ciągłego wzrostu kosztów utrzy-

mania - płaca minimalna powinna wzrosnąć do 1626 zł, a wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej nie mniej niż 9%. Od 2007 r. prognozowane przez rząd wskaźniki cen towarów i usług znacząco różnią się od rzeczywistego wzrostu inflacji.

W 2011 r. zakładano inflację

na poziomie 2,3%, a na koniec roku wyniosła ona aż 4,3%. Podobnie jest w tym roku. W ustawie budżetowej zakładano inflację na poziomie 2,8%, a już teraz Ministerstwo Finansów przewiduje, że inflacja na koniec roku będzie nie mniejsza niż 4%. s

Witar: PIP potwierdziła zarzuty

W styczniu 2012 r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Witar Tartak w Rawiczu Sp. z o.o. zwróciła się do oddziału leszczyńskiego Zarządu Regionu Wielkopolska z prośbą o interwencję, której celem miało być poprawienie relacji z pracodawcą reprezentowanym przez prezesa zarządu Lecha Lewandowskiego. Związkowcy zarzucają prezesowi nieprzestrzeganie prawa pracy oraz niewłaściwy stosunek do organizacji zakładowej „S”.

Ponieważ przeprowadzone rozmowy oraz wystosowane pisma nie wpłynęły na poprawę sytuacji w Witarze, 23 kwietnia br. przewodniczący oddziału leszczyńskiego Karol Pabisiak skierował do Państwowej Inspekcji Pracy skargę przeciwko firmie. Przedstawił L. Lewandowskiemu zarzuty dotyczące nieprzestrzegania prawa pracy szczególnie w zakresie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz przepisów zobowiązujących pracodawcę do konsultowania z pracownikami lub ich przedstawicielami

działań dotyczących badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy.

Kontrola przeprowadzona w maju 2012 r. przez PIP potwierdziła zarzuty. Z treści pisma kontrolnego wynika, iż podczas pomiarów poziomu natężenia hałasu oraz wysokości stężenia pyłów dokonanych w zakładzie pracy w 2009 r. stwierdzono przekroczenie norm najwyższego dopuszczalnego natężenia hałasu na 20 stanowiskach pracy. Następne pomiary przeprowadzone w 2010 r. również wykazały przekroczenie norm tym razem na 18 stanowiskach. Pomimo stwierdzenia rażącego przekroczenia norm natężenia hałasu w 2011 r. nie przeprowadzono w rawickim Witarze ponownych pomiarów. W związku z tym inspektorzy PIP nakazali rawickiej spółce przeprowadzenie pomiarów natężenia hałasu.

Od 2010 r. w Witarze nie przeprowadzono stosownych badań stężenia pyłu całkowitego

tego drewna na stanowiskach, na których stwierdzono przekroczenie tych norm w 2009 r. PIP nakazał pracodawcy ponowne przeprowadzenie takich badań.

Ponadto kontrola PIP wykazała, że pracodawca nie konsultuje z pracownikami lub ich przedstawicielami działań dotyczących rozpoznania i typowania czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, a także dotyczących wykonywania badań pomiarów i pobierania próbek tych czynników na stanowisku pracy. Z tych też względów inspekcja pracy skierowała do pracodawcy wystąpienie dotyczące badania i pomiarów czynników szkodliwych w środowisku pracy.

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w rawickim Witarze ma nadzieję, że działania PIP pozwolą usunąć nieprawidłowości oraz zobligują prezesa L. Lewandowskiego do przestrzegania obowiązującego prawa i traktowania z szacunkiem pracowników zakładu.

Paweł Bieliński